

Miłosierdzie nie zawodzi

Data publikacji: 9.12.2013 20:00

Nabożeństwem w Kościele Jezusowym w Cieszynie zainaugurowano na Śląsku Cieszyńskim XX akcję Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Od 1999 roku cztery chrześcijańskie kościoły wspólnie realizują tę ideę.

Wczoraj, w II niedzielę Adwentu w ewangelickim Kościele Jezusowym w Cieszynie, odbyło się otwarcie kolejnej akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. W tym roku jest to już dwudziesta, jubileuszowa akcja. Od 1999 roku Dzieło jest ekumeniczne, bo organizowane wspólnie przez Caritas Polska, Diakonię Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Diakonię Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Eleos – Dzieło Miłosierdzia Kościoła Prawosławnego.

Wigilia, to czas kiedy jesteśmy razem. Wspólnym chwilom towarzyszy wyjątkowa świeca. Środki pozyskane dzięki jej sprzedaży zostaną przeznaczone na całoroczne dożywianie tysięcy dzieci w szkołach i świetlicach, na pomoc edukacyjną oraz letni wypoczynek.

13 tys. świec wigilijnych rozprowadzonych w siedemdziesięciotysięcznej społeczności luteran w Polsce to dużo. W zasadzie w każdym ewangelickim domu pojawi się ta świeca – zauważa Wanda Falk, dyrektor Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. – **Świeca ma przypominać polskim rodzinom, żeby nie koncentrowały się jedynie na sobie, ale zwróciły również uwagę na potrzebujących** – dodaje dyrektor Falk.

Ciesz mnie bardzo, że w naszej diecezji nie spada, a wręcz wzrasta liczba sprzedanych świec, to wszystko dla dzieci, chorych dzieci i osób potrzebujących – mówi dyrektor Caritas w diecezji Bielsko - Żywieckiej Józef ks Zajda. W diecezji planuje się rozprowadzić 100 tysięcy świec. Część pieniędzy z ich sprzedaży zostaje w parafiach, proboszczowie wykorzystują środki na dożywianie dzieci, dofinansowanie kolonii. Część pieniędzy trafia do Caritasu na ogólnopolskie akcje.

Ks. Zajda dodaje, że pieniądze czasami wykorzystywane są także na pomoc ludziom w przypadkach losowych. Miejscowi proboszczowie decydują kogo i w jakiej wysokości wspomóc. Zdarzają się przypadki, że pomoc trzeba także chorym, w przeprowadzeniu operacji.

Każdy biedny jest człowiekiem i niezależnie czy należy do takiego czy innego wyznania. Jest potrzebujący i należy mu pomóc. Diakonia służy pomocą ludziom potrzebującym, dzieciom. Nie ma problemu żeby podzielić się. - dodaje ksiądz Józef Zajda.

W 2013 roku Caritas, Diakonia i Eleos rozprowadzą blisko 3 miliony wigilijnych świec. Caritas przeznacza też 10 groszy z każdej świecy na pomoc dzieciom z zagranicy.

JB